

Recenzje

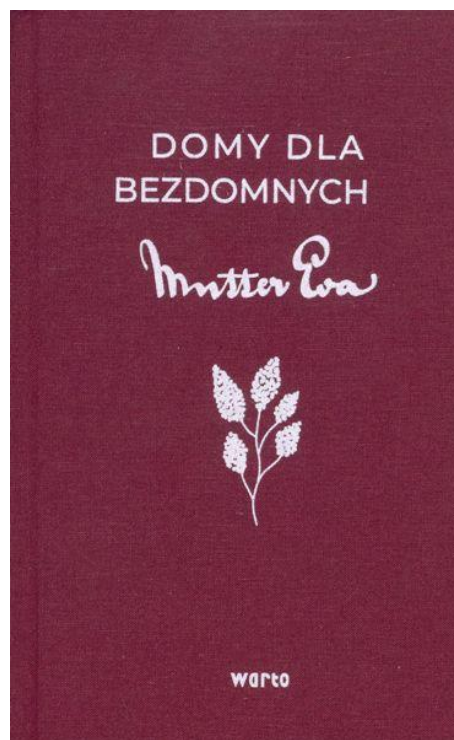
Aneta M. Sokół

Mutter Eva [Ewa von Tiele-Winckler], *Domy dla bezdomnych*, tłumaczenie Marta Brudny, Wydawnictwo Warto, Warszawa 2020, ss. 478.

Działalność dobroczynna Matki Ewy jest coraz bardziej znana dzięki ukazującym się publikacjom, jak też innym inicjatywom prezentującym jej dzieło w szerszym odbiorze. Ewa von Tiele-Winckler (1866-1930), córka uznanego górnośląskiego przemysłowca, w tym właściciela licznych kopalni na Śląsku (Huberta von Tiele-Wincklera), zrezygnowała z dostatniego, pałacowego życia, aby poświęcić się niesieniu pomocy biednym, chorym i wszystkim opuszczonym. Jako ewangelicka diakonisa realizowała swój własny plan urzeczywistniania dobra poddając się całkowicie Bożemu prowadzeniu, pociągając także wielu innych do pomocy, w tym zwłaszcza na rzecz osieroconych dzieci. Najbardziej znanym przedsięwzięciem Matki Ewy jest założony przez nią (pomocy rodzinnych funduszy) ośrodek „Ostoja Pokoju” w Miechowicach, gdzie potrzebujący otrzymywali wszechstronną pomoc niezbędną do godnego życia¹. Za tym pierwszym poszły kolejne przedsięwzięciem, w tym tworzenie rodzinnych domów dziecka, nawet z dzisiejszego punktu widzenia uważanych za nowatorskie, w których dzieci otrzymywały nie tylko dach nad głową, ale także miłość i duchowe przewodnictwo.

Pamięć o Matce Ewie pielęgnowana w środowisku ewangelików, dopiero w latach 90. XX w. mogła wyjść poza przestrzeń konfesyjną. Dopiero przewartościowane spojrzenie na przeszłość lokalną, w tym jej wielokulturowość i wielowyznaniowość, zapewniło ewangelickiej diakonisie szerszą rozpoznawalność, dotychczas spychanej w niepamięć, kojarzonej jedynie z niemieckością i niemieckim ewangelicyzmem obecnym na Górnym Śląsku. Postać Matki Ewy wpisuje się w bytomską czy miechowicką przeszłość, w rozwój różnych form pracy charytatywnej prowadzonej na Śląsku.

Pośród publikacji przywracających pamięć o diakonisie, bytomiance, współwyznawczyni, należy wymienić pierwsze polskie tłumaczenie fragmentów wspomnień Ewy von Tiele-Winckler, oparte na jej książce (*Nichts unmöglich!*, Dresden 1929), wydane w 1998 r. przez parafię ewangelicko-augsburską w Miechowicach (*Ewa von Tiele-Winckler, Matka Ewa. 31.X.1866. – 21.VI.1930*, Katowice 1998, wyd. 2: 2002). Ukazała się pokonferencyjna publikacja pod redakcją dr. hab. Jana Szturca, przedstawiająca dorobek Matki Ewy na tle jej dziejów rodzinnych², jak również inne poświęcone jej pozycje³. W Roku Reformacji do tej literatury dołączyła publikacja bardzo bogato ilustrowana, która jest katalogiem powystawowym



¹ Pierwszy dom pod nazwą „Ostoja Pokoju” подарował córce Hubert von Tiele-Winckler w 1890 r. Opiekę znalazły tam chore i opuszczone dzieci. Z czasem w Miechowicach powstało 28 budynków przeznaczonych nie tylko dla dzieci, w tym dla bezdomnych, upośledzonych, więźniów czy nieuleczalnie chorych (m.in. „Cisza Syjonu”, „Kraina Słońca”, „Rajskie dzieci”, szpital „Waleska”). Ośrodek był finansowany z odsetek od kapitału dziedziczonego przez Ewę.

² *Matka Ewa z Miechowic. Ewa von Tiele-Winckler (1866-1930)*, pod red. J. Szturca, Katowice 2006.

³ Zob. także omówienie piśmiennictwa dot. Matki Ewy: A. Sokół, *Pamięć o Matce Ewie. W 150 lat od jej urodzin*, strona internetowa Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, <https://www.ptew.org.pl/2016/12/w-150-rocznice-urodzin-matki-ewy-z-miechowic/> [dostęp 3.11.2020].

prezentującym archiwalne zdjęcia związane z działalnością Matki Ewy⁴. Wystawa, na której została oparta książka, objechała zresztą wiele miast śląskich ukazując zapomnianą Bytomiankę.

Do tego swoistego katalogu pamięci należy również specjalna placówka muzealna poświęcona twórczyni „Ostoi Pokoju”. Muzeum Domek Matki Ewy w Miechowicach, wprawdzie obecnie nieczynny z powodu pandemii, zapoznaje z miejscami związanymi z życiem i działalnością diakonisy, prekursorki wielu działań charytatywnych kontynuowanych już po jej śmierci, w czasach późniejszych⁵.

Do rąk czytelników trafiła niedawno nowa publikacja – książka prezentująca wspomnienia Matki Ewy związane z powoływaniem rodzinnych domów dziecka. Tom zatytułowany *Domy dla bezdomnych* obejmuje wspomnienia pochodzące ze wspomnianej już książki *Nichts unmöglich!*, ich część dotycząca kolejnego po miechowskim dobroczynnego przedsięwzięcia. Idea domów dla bezdomnych w wizjach i przeczuciach Matki Ewy pojawiła się w 1909 r., a już w 1910 r. zaczęła się urzeczywistniać. Kolejne domy dla osieroconych dzieci powstawały na Śląsku, na terenach obecnych Mazur, na Kujawach, Pomorzu, w Meklemburgii. Łącznie powstało ponad sześćdziesiąt tego typu placówek, w których opiekę znajdowały tysiące sierot wyrwanych bezdomności, z różnych przyczyn osieroconych, w tym także z powodu działań wojennych.

Organizując rodzinne domy dziecka Matka Ewa jeszcze bardziej niż dotychczas zaufała Bogu, nie troszcząc się specjalnie o podstawy finansowe powoływanych placówek. Wierzyła, że będą one funkcjonowały przy Bożej opiece, dzięki wsparciu ludzi dobrej woli, zwłaszcza osób czułych na los dzieci. Czy te oczekiwania się spełniły? Jak ewangelickiej diakonisie udawało się tworzyć kolejne placówki bez zabezpieczenia finansowego? Jak działały rodzinne domy dziecka powielające ideę bezinteresownego niesienia pomocy? Jak wyglądała w nich codzienność?

Lektura wspomnieniowego tomu przynosi odpowiedzi na wszystkie powyższe pytania. W prezentowanych wspomnieniach poznajemy konkretne placówki prowadzone przez „mateczki”, które opiekowały się niewielkimi gromadkami dzieci w różnym wieku, w rodzinnej atmosferze sprzyjającej także wychowaniu dzieci trudnych, zaniedbanych czy sprawiających problemy wychowawcze. Rodzinne domy dziecka powstawały w różnych miejscach – w wiejskich willach, starych pałacach oraz innych ofiarowanych na ten cel zabudowaniach. Domy funkcjonowały jedynie dzięki darczyńcom, ich datkom pieniężnym, ale także innym formom wsparcia, takim jak ofiarowana żywność, wyposażenie czy opał. Można podkreślić, że przewodzące domom siostry zmagaly się z wieloma problemami, w placówkach funkcjonujących bez stałego dopływu gotówki warunki nie zawsze były zadowalające, czasem zaglądał niedostatek, a także widmo głodu, ale dzięki modlitwom pomoc zawsze nadchodziła w odpowiednich momentach. W książce opisanych zostało wiele takich zadziwiających sytuacji, które dla sióstr były świadectwem Bożego wsparcia oraz jego przewodnictwa.

Podziw czytelników budzić może również zaradność diakonis – przy rodzinnych domach dziecka istniały niewielkie gospodarstwa, ogrody, uprawiano warzywa, hodowano zwierzęta, zapewniając także w ten sposób wyżywienie. O fenomenie organizacyjnym powoływanych przez Matkę Ewę domów może świadczyć także fakt, że tworzono je nawet podczas wojny (np. dom dla sierot wojennych w Łodzi). Sieć domów dla bezdomnych rozrastała się dzięki dobroczynności ofiarodawców, dzięki poświęceniu diakonis, dając schronienie także licznym sierotom wojennym.

Prezentowane w książce wspomnienia ukazują m.in. domy w Podgórzu, w Podolu w Górach Sowich, w Rakowie k. Oleśnicy czy Krośnie Odrzańskim. Poznajemy początki organizacyjne każdej z placówek, drogę dzieci do nowoutworzonych sierocińców, po codzienność tych miejsc. Matka Ewa włącza do swoich wspomnień także relacje innych sióstr, które dzielą się swoimi doświadczeniami związanymi z prowadzeniem domów, utrwalając również w swoich wspomnieniach wiele dziecięcych losów. To narracyjny wielogłos, ale zarazem spójna opowieść o niezwykłym dziele, zwłaszcza niezwykłym z dzisiejszego punktu widzenia.

Lektura wspomnieniowego tomu przekonuje ponadto, że bez względu na czasy dzieci zawsze potrzebują miłości, zainteresowania, a także angażowania w codzienne obowiązki. Taka atmosfera panowała w Domach dla Bezdomnych. Opisane sytuacje, epizody, zdarzenia pokazują, jak ewangelickie siostry opiekowały się dziećmi, jak radziły sobie z niesfornymi czasem wychowanekami, jak wyglądał dzień w tych szczególnych placówkach. Niejednokrotnie udawało się siostronom ratować dzieci zaniedbane, skrzywdzone,

⁴ Izabela Wójcik-Kühnel i Magdalena Goik, *Anioł Miłosierdzia wśród dymów i mgły. O życiu Matki Ewy z Miechowic*, Katowice 2017 (zob. recenzje: <https://www.ptew.org.pl/2018/06/recenzja-nowej-ksiazki-o-matce-ewie-aniol-milosierdzia-wsrod-dymow-i-mgly-katowice-2017/> [dostęp 4.11.2020]).

⁵ Strona internetowa Muzeum Domek Matki Ewy w Miechowicach: <http://muzeummatkiewy.luteranie.pl/> [dostęp 5.11.2020].

sprowadzane z dużych miastach, osierocone. W ewangelickich placówkach zapewniano dzieciom opiekę, prawo do nauki, jak również religijne wychowanie. Siostry czuwały nad duchowym rozwojem swoich podopiecznych kształtując przede wszystkim ich własną odpowiedzialność przed Bogiem. O efektach wychowawczych zaświadczać mogą zamieszczone na końcu książki listy dorosłych wychowanków, wdzięcznych za dar wychowania.

Prawie pięciusetstronicowy tom uzupełniają archiwalne fotografie ukazujące dzieci podczas wypoczynku, w trakcie zajęć, w plenerze. Wspomnieniowa książka przedstawia rzeczywistość domów dziecka z początków ubiegłego stulecia, będących kontynuacją miechowickiego ośrodka pomocy, który w pewnym momencie okazał się niewystarczający dla przybywających podopiecznych. Dzięki wspomnieniom Matki Ewy poznajemy całą sieć domów dziecka prowadzonych z poświęceniem przez diakonise. Istnienie domów opierało się na niewzruszonej wierze, na przekonaniu, że dzieło przetrwa dzięki modlitwom.

Książka wydana została przez Wydawnictwo Warto, w tłumaczeniu Ewy Brudny, prezentowane wspomnienia poprzedza wstęp Anny Seemann-Majorek, kustosz Muzeum Domek Matki Ewy w Miechowicach. Wspomnienia Matki Ewy dotyczą placówek, które powstawały w państwie pruskim, w niemieckim kręgu kulturowym, ale jednocześnie funkcjonowały na ziemiach polskich, w tym zwłaszcza na Śląsku. Dobroczynne przedsięwzięcie miechowickiej diakonisy jest także częścią lokalnej przeszłości wielu miejsc na mapie Polski.

Przekład wspomnień umożliwi polskim czytelnikom jeszcze bliższe poznanie Matki Ewy. To także książka o inicjatywach charytatywnych podejmowanych w środowisku śląskich ewangelików, których najbardziej rozpoznawanym symbolem stała się Matka Ewa z Miechowic.

Książka dostępna jest do nabycia w księgarniach internetowych, w tym księgarni wydawcy: <https://www.warto.com.pl/produkt/domy-dla-bezdomnych/>. Można także obejrzeć prezentację książki na YouTubie (w cyklu „Księgarnia Warto poleca”): <https://www.youtube.com/watch?v=R6ad9DJgmqA>.